

EUROPEJSKI TRYBUNAŁ PRAW CZŁOWIEKA
CZWARTA SEKCJA

SPRAWA BEJER przeciwko POLSCE¹

SKARGA nr 38328/97

WYROK – 4 października 2001 r.

Europejski Trybunał Praw Człowieka (Czwarta Sekcja), zasiadając jako Izba składająca się z następujących sędziów:

Pan G. RESS, *przewodniczący*,

Pan A. PASTOR RIDRUEJO,

Pan L. CAFLISCH,

Pan J. MAKARCZYK,

Pan I. CABRAL BARRETO,

Pan V. BUTKEVYCH,

Pan M. PELLONPÄÄ, *sędziowie*,

a także Pan V. BERGER, *kanclerz Sekcji*,

Obradując na posiedzeniu zamkniętym w dniu 13 września 2001 r.,

Wydaje następujący wyrok, który został przyjęty w wyżej wymienionym dniu:

POSTĘPOWANIE

1. Sprawa wywodzi się ze skargi (nr 38328/97) wniesionej w dniu 4 lipca 1997 r. przeciwko Rzeczypospolitej Polskiej do Europejskiej Komisji Praw Człowieka („Komisja”) na podstawie dawnego art. 25 Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności („Konwencja”) przez obywatela polskiego, pana Józefa Bejera („skarżący”).

2. Skarżący reprezentowany był przed Trybunałem przez pana Stanisława Jaworowskiego, radcę prawnego praktykującego w Gdańsku – Wrzeszczu. Rząd polski („Rząd”) reprezentowany był przez swojego pełnomocnika, pana Krzysztofa Drzewickiego z Ministerstwa Spraw Zagranicznych.

¹ Wyrok ten stanie się prawomocny zgodnie z warunkami określonymi przez art. 44 ust. 2 Konwencji. Wyrok ten podlega korekcie wydawniczej przed jego opublikowaniem w ostatecznej wersji.

3. Skarżący zarzucał w szczególności, na podstawie art. 6 ust. 1 Konwencji, naruszenie prawa do rozpoznania sprawy w „rozsądnym terminie”.

4. Skarga została przekazana Trybunałowi w dniu 1 listopada 1998 r., kiedy to wszedł w życie Protokół nr 11 do Konwencji (art. 5 ust. 2 Protokołu nr 11).

5. Decyzją z dnia 7 września 1999 r. Izba uznała skargę za częściowo niedopuszczalną, a 5 października 2000 r. uznała za dopuszczalny zarzut dotyczący długości trwania postępowania.

6. Trybunał zaprosił następnie strony do przedłożenia w okresie sześciu tygodni możliwie najbardziej wyczerpujących informacji na przedstawione pytania (art. 59 § 1 Regulaminu). Strony nie przedstawiły obserwacji dodatkowych.

7. Trybunał na podstawie art. 38 ust. 1 b) Konwencji zaproponował stronom swoje pośrednictwo w zawarciu ugody.

8. W dniu 20 listopada 2000 r. skarżący poinformował Trybunał o niepowodzeniu w zawarciu ugody i sprecyzował wysokość żadanego zadośćuczynienia.

9. Po konsultacji ze stronami Izba zdecydowała, że nie ma konieczności przeprowadzenia rozprawy (art. 59 § 2 *in fine* Regulaminu).

FAKTY

10. Skarżący jest obywatelem polskim, urodzonym w 1920 r. i zamieszkałym w Szymbarku.

11. Fakty sprawy, przedstawione przez skarżącego, były następujące.

12. Umową z dnia 26 kwietnia 1977 r. skarżący darował nieruchomości rolną osobie trzeciej. W zamian za to obdarowany ustanowił na rzecz skarżącego dożywotnią służebność mieszkania, prawo użytkowania 0,92 ha gruntu i przynależności. W dniu 12 maja 1977 r. skarżący odwołał darowiznę i listem skierowanym do obdarowanych darowizną (dalej: obdarowani) domagał się zwrotu dóbr. W wyniku odmowy, dnia 18 lipca 1978 r., wniósł do sądu pozew, w którym domagał się wydania darowanej wcześniej własności.

13. W dniu 27 listopada 1978 r. Sąd Rejonowy w Kościerzynie oddalił powództwo skarżącego. Sąd Wojewódzki w Gdańsku oddalił dnia 5 czerwca 1979 r. rewizję skarżącego. Sąd podkreślił, że przepisy kodeksu cywilnego, obowiązujące w momencie dokonania darowizny, zezwalały na odwołanie darowizny z powodu rażącej niewdzięczności obdarowanego. W omawianym wypadku, opierając się na zeznaniach świadków, Sąd odrzucił twierdzenia skarżącego, który oskarżał obdarowanych o pobicie i znieważenie w czasie

klótni. Uznano więc, że skarżący nie udowodnił niewdzięczności obdarowanych.

14. Ponieważ stosunki między stronami pogarszały się, a skarżący twierdził, iż obdarowani stosowali wobec niego przemoc, w dniu 15 kwietnia 1983 r. złożył on pozew o unieważnienie darowizny. Listem z dnia 16 kwietnia 1983 r. żądał również, by obdarowani, zgodnie z postanowieniami umowy darowizny, umożliwili mu użytkowanie 0,92 ha gruntu. Skarżący domagał się ponadto zwrotu pewnej sumy, równej nakładom poniesionym na naprawy dokonane w nieruchomości, a także odszkodowania i odsetek za pozbawienie go możliwości korzystania z gruntu, który przyznany był mu umową dożywocia. W postępowaniu przed sądem skarżący zrezygnował z żądania unieważnienia umowy darowizny.

15. W dniu 30 grudnia 1989 r. Sąd Rejonowy stwierdził, że skarżący został pozbawiony jedynie możliwości korzystania z części gruntu i nakazał umożliwienie mu korzystania z dodatkowego 0,14 ha gruntu. Sędzia przyznał ponadto skarżącemu pewną kwotę tytułem odszkodowania i odsetek.

16. Obie strony odwołały się od wyroku. W dniu 24 października 1990 r. Sąd Wojewódzki uchylił w części wyrok i przekazał sprawę do Sądu Rejonowego do ponownego rozpoznania. Sędziowie zauważyli, że sąd pierwszej instancji nie określił z dostateczną dokładnością granic gruntu, z którego skarżący miał prawo korzystać. W sprawie określenia wysokości odszkodowania sąd pierwszej instancji nie wykazał, jakie działania obdarowanych pozbawiły skarżącego możliwości użytkowania ziemi oraz w jakich okresach.

17. W dniu 21 marca 1991 r. skarżący w liście skierowanym do sądu domagał się zawieszenia postępowania. Poinformował sędziego po pierwsze, iż strony prowadzą negocjacje, aby polubownie rozwiązać spór. Po drugie, stwierdził, że nie dysponuje środkami finansowymi umożliwiającymi mu pokrycie kosztów sądowej opinii biegłego, której celem jest wyznaczenie granic 0,92 ha ziemi.

18. W dniu 19 kwietnia 1991 r. Sąd Rejonowy w Kościerzynie przychylił się do wniosku skarżącego i zawiesił postępowanie.

19. W dniu 21 czerwca 1993 r. skarżący zwrócił się do Sądu o podjęcie zawieszzonego postępowania. Zapłacił ponadto koszty opinii biegłego. W tym samym dniu skarżący wycofał pełnomocnictwo dla swojego pełnomocnika.

20. W dniu 7 lipca 1993 r. Sąd podjął postępowanie.

21. Rozprawa wyznaczona na dzień 25 października 1993 r. nie odbyła się z powodu nieobecności pełnomocnika drugiej strony.

22. W dniu 17 listopada 1993 r. Sąd wezwał skarżącego do sprecyzowania roszczenia w terminie siedmiu dni.

23. W dniu 23 listopada 1993 r. skarżący zmienił roszczenie. Domagał się unieważnienia darowizny, zwrotu połowy gospodarstwa rolnego, części domu oraz odszkodowania i odsetek w kwocie wyższej niż ta, której domagał się 15 kwietnia 1983 r.

24. W dniu 9 grudnia 1993 r. Sąd Rejonowy, ze względu na wysokość żądanej kwoty odszkodowania, uznał się za niewłaściwy i przekazał sprawę do Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku.

25. W dniu 18 stycznia 1994 r. Sąd, do którego przekazana została sprawa, wezwał skarżącego do uzupełnienia w terminie siedmiu dni braków formalnych pisma procesowego dotyczącego żadanego odszkodowania.

26. W dniu 25 stycznia 1994 r. skarżący utrzymał żądanie zwrotu połowy gospodarstwa rolnego i domu, ale zmniejszył żadaną kwotę odszkodowania i odsetek. Zwrócił się także do Sądu o zwolnienie go od kosztów sądowych.

27. W dniu 12 kwietnia 1994 r. Sąd wezwał skarżącego do uzupełnienia braków we wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych i dnia 26 kwietnia 1994 r. wydał postanowienie o odmowie zwolnienia od kosztów sądowych. W dniu 11 maja 1994 r. skarżący odwołał się od tego postanowienia. Dnia 28 czerwca 1994 r. sąd odwoławczy uwzględnił w części wniosek i zwolnił skarżącego od kosztów sądowych do pewnej kwoty.

28. W dniu 15 grudnia 1994 r. Sąd Wojewódzki odroczył rozprawę z powodu nieobecności pełnomocnika drugiej strony procesu.

29. Dnia 30 stycznia 1995 r. skarżący zwrócił się do Sądu o powołanie biegłego geodety. Dnia 10 sierpnia 1995 r. biegły przedstawił opinię.

30. W dniu 25 września 1995 r. pełnomocnik drugiej strony procesu zwrócił się do Sądu o przeprowadzenie dowodu z akt sprawy prowadzonej w Sądzie Rejonowym w Kościerzynie, który w 1978 r. rozstrzygał w sprawie unieważnienia darowizny z 1977 r.

31. W dniu 16 października 1995 r. skarżący zmienił żądanie pozwu i zwrócił się do Sądu o wyznaczenie adwokata z urzędu. Zażądał także zwolnienia go od kosztów sądowych w większym stopniu niż zdecydował o tym Sąd Wojewódzki w Gdańsku w dniu 28 czerwca 1994 r. Ostatecznie, 30 października 1995 r. skarżący wycofał złożony wniosek.

32. Rozprawa w dniu 7 grudnia 1995 r. została odroczone z powodu nieobecności stron. Na rozprawie dnia 12 lutego 1996 r. Sąd zamknął rozprawę.

33. W dniu 26 lutego 1996 r. Sąd Wojewódzki oddalił żądanie pozwu. Sąd zaznaczył, że obdarowani zbyli własność osobom trzecim, które przestrzegały postanowień umowy zawartej w akcie notarialnym z 1977 r. Dlatego też żądanie unieważnienia umowy było nieuzasadnione. Sąd stwierdził, że w związku z tym, iż w trakcie postępowania skarżący zmienił

żądanie, bezprzedmiotowe jest określenie granic gruntu, który powinien być użytkowany przez skarżącego oraz zasądzenie odszkodowania i odsetek.

34. W dniu 29 maja 1996 r. skarżący odwołał się od wyroku. Sąd Apelacyjny w Gdańsku wezwał go do uzupełnienia braków w apelacji.

35. W dniu 20 czerwca 1996 r. skarżący zwrócił się do Sądu o zwolnienie go od kosztów sądowych. Dnia 4 lipca 1996 r. Sąd przychylił się do jego wniosku, a dnia 22 października 1996 r. przyznał mu adwokata z urzędu.

36. W dniu 23 grudnia 1996 r. pełnomocnik skarżącego uzupełnił braki w piśmie procesowym.

37. W dniu 10 stycznia 1997 r. Sąd Apelacyjny w Gdańsku uchylił częściowo wyrok Sądu Wojewódzkiego w części odmawiającej delimitacji własności i w części dotyczącej odszkodowania i odsetek oraz przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Sąd stwierdził, że Sąd Wojewódzki powinien był ustalić, jakie były żądania skarżącego, szczególnie biorąc pod uwagę to, iż w części postępowania uczestniczył bez pomocy pełnomocnika. Zdaniem Sądu, analiza wyjaśnień dostarczonych przez skarżącego w czasie trwania wieloletniego procesu pozwoliła stwierdzić, że nigdy nie zrezygnował z prawa do korzystania z 0,92 ha ziemi ani ze swego żądania odszkodowania i odsetek.

38. Dnia 22 lipca 1997 r. miała miejsce pierwsza rozprawa przed sądem, do którego sprawa została przekazana do ponownego rozpoznania. W jej trakcie pełnomocnik skarżącego zwrócił się o wyznaczenie biegłego geodety. Biegły przedstawił opinię dnia 5 listopada 1997 r. Następną rozprawą odbyła się dnia 19 grudnia 1997 r.

39. Dnia 30 stycznia 1998 r. sąd zarządził sporządzenie nowej opinii, która została przedstawiona dnia 30 marca 1998 r.

40. Dnia 4 kwietnia 1998 r. pełnomocnik skarżącego zwrócił się o przedłużenie terminu złożenia stanowiska w sprawie opinii.

41. Dnia 9 czerwca 1998 r. ze względu na fakt, iż pełnomocnik skarżącego zakwestionował opinię, sąd zdecydował o konieczności uzyskania nowej opinii. Biegły przedłożył opinię dnia 11 sierpnia 1998 r. Kolejną rozprawą miała miejsce dnia 28 sierpnia 1998 r.

42. Dnia 18 września 1998 r. Sąd Wojewódzki oddalił żądanie skarżącego. Dnia 22 grudnia 1998 r. skarżący złożył apelację.

43. Pierwsza rozprawa przed sądem apelacyjnym została wyznaczona na 23 kwietnia 1999 r. Listem z dnia 20 kwietnia 1999 r. skarżący zwrócił się do sądu o przełożenie rozprawy z powodu nieobecności jego pełnomocnika.

44. Dnia 23 kwietnia 1999 r. sąd apelacyjny odrzucił apelację skarżącego.

PRAWO

I. DOMNIEMANE NARUSZENIE ARTYKUŁU 6 UST. 1 KONWENCJI

A. Okres podlegający rozpatrzeniu

45. Trybunał stwierdza, że okres, które powinien być wzięty pod uwagę przy rozpatrywaniu sprawy rozpoczął się 14 kwietnia 1983 r. wraz z wniesieniem przez skarżącego pozwu i zakończył 23 kwietnia 1999 r. wyrokiem Sądu Apelacyjnego w Gdańsku. Jest to więc okres 16 lat i ośmiu dni. Jednakże, biorąc pod uwagę swoją kompetencję *ratione temporis*, Trybunał może uwzględnić jedynie okres 5 lat, 11 miesięcy i 22 dni, które upłynęły od dnia 1 maja 1993 r., przy uwzględnieniu jednakże stanu, jaki postępowanie osiągnęło w tym dniu (patrz, np. wyrok *Kudła przeciw Polsce* [GC], nr 30210/96, § 123, z 26 października 2000 r.).

B. Rozsądna długość postępowania

46. Trybunał ocenił długość postępowania, wzięwszy pod uwagę okoliczności sprawy, z uwzględnieniem kryteriów uznanych przez orzecznictwo, takich jak zawilość sprawy, zachowania skarżącego oraz władz krajowych. W tym celu Trybunał bierze również pod uwagę wagę postępowania dla skarżącego (patrz m.in. wyrok w sprawie *Portington przeciw Grecji*, z 23 września 1998, *Recueil* 1998-VI, str. 2630, § 21).

1. Zawilość sprawy

47. Zdaniem Rządu sprawa była skomplikowana. Podkreśla on, że sądy musiały odwoływać się do licznych opinii oraz do opinii dodatkowych, wydawanych na skutek kwestionowania przez pełnomocnika skarżącego opinii głównych. Ponadto, Rząd podnosi, że kwestia odwołania darowizny jest złożona, tak od strony prawnej, jak i praktycznej. Rząd ocenia także, że konieczność kilkakrotnego przesłuchiwania tych samych świadków świadczy o zawilości sprawy.

48. Skarżący podkreśla, że sprawa nie była skomplikowana. Przypomnił, że sądy w celu unieważnienia darowizny powinny były stwierdzić niewdzięczność obdarowanych. Takie postępowanie obdarowanych zostało, zdaniem skarżącego, udowodnione w stopniu dostatecznym.

49. Trybunał przyznaje, że sprawa wymagała przesłuchania licznych świadków i była skomplikowana ze względu na postępowanie dowodowe. Trybunał stwierdza jednak, że sama zawilość sprawy nie może uzasadnić długotrwałości postępowania.

2. Waga postępowania dla skarżącego

50. Rząd podnosi, że czas trwania postępowania nie wpłynął na sytuację skarżącego. Podkreśla, że w tym wypadku wszelki pośpiech miałby skutki

przeciwne, ponieważ należało zachęcać strony do porozumienia. Wskazuje również, że skarżący mógł korzystać ze swoich praw podczas trwania całego procesu.

51. Skarżący uważa, że sprawa była szczególnej wagi. Przypomniał, z jednej strony, że podczas całego postępowania był poniżająco traktowany przez obdarowanych, drugą stroną procesu. Z drugiej strony zaprzeczył faktowi, jakoby sądy namawiały strony do zawarcia ugody.

52. Trybunał uznaje, że nawet zakładając, iż sprawa nie była szczególnej wagi, nie mogłoby to samo w sobie usprawiedliwiać trwania postępowania przez około 16 lat.

3. Postępowanie skarżącego

53. Rząd uważa, że skarżący jest odpowiedzialny za długość postępowania. Podkreśla jego wrogość do strony przeciwnej, a także fakt, że systematycznie składał odwołania przeciwko zarządzeniom tymczasowym i decyzjom sądów.

54. Rząd precyzuje, iż skarżący przy wielu okazjach modyfikował swoje żądania. Wskazuje, na przykład, iż 25 listopada 1993 r. skarżący sprecyzował swoje żądania i w konsekwencji sąd rejonowy, który rozpatrywał sprawę, musiał uznać się za niewłaściwy i przekazać sprawę do Sądu Wojewódzkiego w Gdańsku. A 16 października 1995 r. skarżący zmienił po raz kolejny swoje żądanie.

55. Rząd podkreśla, że 25 stycznia 1994 r. i 20 czerwca 1996 r. skarżący złożył wnioski o zwolnienie go od kosztów sądowych, a następnie wniosek o wyznaczenie mu pełnomocnika z urzędu, potem cofnął je bez podania przyczyn.

56. Rząd przypomina, że skarżący był wzywany przez sądy pięć razy do uzupełniania braków formalnych pism. Ponadto wskazuje, że zainteresowany i jego doradca żądali od sądu przeprowadzenia dowodu z akt sprawy toczącej się przed sądami rejonowymi.

57. Skarżący odrzuca argumenty Rządu. Uważa, że z uwagi na jego niepełnosprawność i trudności finansowe sądy powinny były zwrócić na niego szczególną uwagę, przyznać mu adwokata z urzędu od początku postępowania i powinny były go instruować w ciągu całego trwania postępowania. Skarżący podkreśla, że nigdy w sposób znaczący nie zmienił żądania i nigdy nie zrezygnował z celu swojego pozwu – unieważnienia umowy darowizny.

58. Trybunał uważa, że skarżący w części przyczynił się do przedłużenia postępowania. Szczególnie wskazał na pięć wezwań do uzupełnienia braków formalnych pism, co przypomniał Rząd (pkt 56 powyżej).

Trybunał odrzucił jednak argument, zgodnie z którym zmiany w pierwotnym powództwie, wnioski o zwolnienie od kosztów sądowych, czy o wyznaczenie adwokata z urzędu i przeprowadzenie dowodu z akt (punkty 54, 55 i 56) w sposób znaczący wydłużały postępowanie. Trybunał uważa, że skarżący miał prawo je składać i nie mogły one być główną przyczyną opóźnienia.

4. Postępowanie władz krajowych

59. Według Rządu, władze sądowe działały w sprawie z należytą starannością. Przypomina on, że postępowanie prowadzone na podstawie kodeksu postępowania cywilnego zależy od zachowania stron. W omawianym wypadku, strony zachowywały się w stosunku do siebie z ogromną wrogością, co utrudniało rozpoznanie sprawy. Rząd podkreśla ponadto, że w sporach dotyczących darowizn sądy zachęcają strony do zawarcia ugody. Rząd w podsumowaniu przypomina, że sprawa rozpoznawana była przez cztery instancje.

60. Zdaniem skarżącego sam fakt, że w ciągu całego postępowania wydano tyle sprzecznych ze sobą decyzji, świadczy o braku należytej staranności ze strony władz sądowych. Stwierdza, że sądy pierwszej instancji, ignorując wskazówki sądów odwoławczych, znacząco przyczyniły się do przedłużenia procedury.

61. Trybunał zaznacza, że o ile należy zachęcać strony do zawarcia ugody, o tyle przedłużanie zabiegów zmierzających do tego nie służy dobremu przebiegowi procesu. Jeżeli działania sądu nie przynoszą rezultatu, sądy zobligowane są do rozstrzygnięcia sporu z jak najmniejszym opóźnieniem. W omawianej sprawie, Trybunał nie może przyjąć argumentu Rządu, że wysiłki zmierzające do ugodowego zakończenia sprawy usprawiedliwiały przedłużenie postępowania.

62. Trybunał przywiązuje szczególną wagę do zasady wyrażonej w orzecznictwie, zgodnie z którą art. 6 ust. 1 Konwencji zobowiązuje państwa- strony do takiego zorganizowania ich systemu sądownictwa, aby sądy i trybunały mogły spełniać wszystkie jego wymagania, w tym zobowiązanie do rozstrzygnięcia sporów w rozsądnym terminie (patrz m.in. wyrok *Zwierzyński przeciw Polsce*, nr 34049/96).

5. Konkluzja

63. W konkluzji, biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, Trybunał nie może uznać, że postępowanie, które toczyło się około szesnastu lat, w tym około sześciu lat po 30 kwietnia 1993 r., odpowiada wymogom rozsądnego terminu.

Nastąpiło więc naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji.

II. ZASTOSOWANIE ARTYKUŁU 41 KONWENCJI

64. Zgodnie z art. 41 Konwencji;

„Jeśli Trybunał stwierdzi, że nastąpiło naruszenie Konwencji lub jej Protokołów, oraz jeśli prawo wewnętrzne zainteresowanej Wysokiej Układającej się Strony pozwala tylko na częściowe usunięcie konsekwencji tego naruszenia, Trybunał orzeka, gdy zachodzi potrzeba, słuszne zadośćuczynienie pokrzywdzonej stronie.”

A. Szkoda

65. Skarżący domagał się kwoty 260 000 złotych, na którą złożyły się:

- 200 000 złotych za utratę własności;
- 10 000 złotych z tytułu utraconych zarobków z powodu konieczności stawiania się na rozprawach;
- 50 000 złotych za szkody niematerialne.

66. Rząd nie wypowiedział się na temat tych kwot.

67. Na podstawie danych, którymi dysponuje, Trybunał stwierdził, że skarżący nie wykazał w sposób przekonujący, iż na skutek długotrwałości postępowania doznał szkód materialnych. W związku z tym nic nie uzasadnia przyznania mu odszkodowania z tego tytułu.

Jednakże Trybunał uznaje, że skarżący doznał szkody niematerialnej, której nie da się zrekompensować przez samo orzeczenie naruszenia. Po dokonaniu oszacowania na zasadzie słuszności, Trybunał zasądza z tego tytułu na rzecz skarżącego kwotę 15 000 złotych.

B. Koszty i wydatki

68. Skarżący, bez przedstawienia dowodów, domagał się przyznania mu zwrotu 67 000 złotych z tytułu wydatków poniesionych w czasie postępowania w Polsce, na które składają się:

- 7 000 złotych za koszty opinii biegłych;
- 10 000 złotych za koszty poniesione w związku z koniecznością stawiania się na rozprawie;
- 30 000 złotych za koszty sądowe poniesione w postępowaniu przed sądami;
- 20 000 złotych z tytułu wynagrodzenia pełnomocników reprezentujących skarżącego przed sądami krajowymi.

69. Skarżący domagał się również wypłaty sumy 8 900 franków francuskich za koszty reprezentacji poniesione w czasie postępowania przed organami Konwencji, które wyliczył następująco:

- 3 000 franków francuskich za przygotowanie skargi;
- 3 600 franków francuskich za przygotowanie pisemnych obserwacji;
- 1 000 franków francuskich za przygotowanie obserwacji dodatkowych;

- 1 000 franków francuskich za uczestnictwo w negocjacjach;
- 300 franków francuskich za koszty różne.

70. Rząd nie wypowiedział się w tej kwestii.

71. Trybunał uznał za słuszne przyznać skarżącemu 4 500 złotych z tytułu kosztów i wydatków, plus jakiegokolwiek kwoty, jakie mogą być naliczone z tytułu podatku od wartości dodanej.

C. Odsetki ustawowe

72. Zgodnie z informacjami dostępnymi Trybunałowi, ustawowe odsetki stosowane w Polsce w dniu przyjęcia obecnego wyroku wynoszą 30% w skali rocznej.

Z tych przyczyn Trybunał jednomyślnie

1. UZNAJE, że nastąpiło naruszenie art. 6 ust. 1 Konwencji;

2. UZNAJE, że

a) pozwane Państwo ma wypłacić skarżącemu w ciągu trzech miesięcy od dnia, kiedy wyrok stanie się ostateczny zgodnie z art. 44 ust. 2 Konwencji następujące kwoty:

i. 15 000 (piętnaście tysięcy) złotych z tytułu szkody niematerialnej;

ii. 4 500 (cztery tysiące pięćset) złotych jako zwrot kosztów i wydatków, włącznie z jakimkolwiek podatkiem od wartości dodanej, który może być naliczony;

b) odsetki w wysokości 30% rocznie będą naliczane od tej sumy po upływie wyżej wspomnianego terminu trzech miesięcy do dnia uregulowania należności.

3. ODDALA roszczenie o zadośćuczynienie w pozostałym zakresie.

Sporządzono w języku francuskim i ogłoszono pisemnie w dniu 4 października 2001 r. roku, zgodnie z art. 77 ust. 2 i 3 Regulaminu Trybunału.

Vincent Berger
Kancelarz

Georg Ress
Przewodniczący